

BUDOWA I REMONT KROK PO KROKU

→ [www.murator.pl](http://www.murator.pl)

# murator

6

(266)  
2006

cena 9,90 zł (w tym 7% VAT) index 365947

## Ile kosztuje ocieplenie domu

Porównujemy **38** systemów ociepleń metodą lekką mokrą s. 98

## Okna pod osłoną s. 140

Rolety, markizy, żaluzje — jak się chronić przed słońcem, wiatrem i deszczem

## KOLORY SALONU

Przepis na udaną kompozycję s. 86

**Trudne wybory** s. 25

## Szambo czy oczyszczalnia

## 100% na kredyt

Jak sfinansować budowę domu całkowicie z kredytu. Eksperti doradzają, czytelnicy wybierają s. 40



**Czysta woda ze studni**  
Bez żelaza i manganu s. 182

**Remont**

## Druga młodość dachu

Jak się przygotować do wymiany starego pokrycia s. 132

 **MultiBank**  
oferuje  
**PREFERENCYJNE KREDYTY**  
tylko dla Czytelników „Muratora”  
szczegóły s. 237



# architektura i wnętrza



→ Dom własny architekta  
Damiana Kaldonka

## Remont

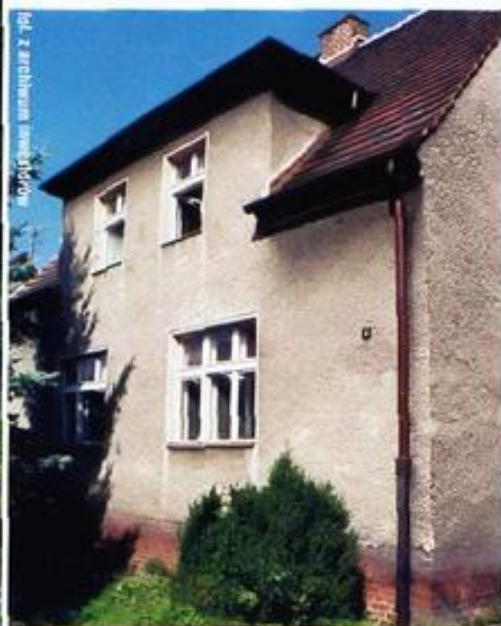
# Dom pod Radiostacją Gliwicką

Przebudowa była i rozważna, i romantyczna. Dom jest odnowiony, ciepły i bardziej funkcjonalny, ale zachowuje pamięć swojej przeszłości.

**Tekst** Anna Wrońska

**Zdjęcia** Piotr Mastalerz

**M**a ponad 70 lat. Wiele podobnych stoi do dziś na Śląsku i na ziemiach zachodnich, pod Wrocławiem czy Szczecinem. Budownictwo niemieckie z lat 30. ma swój klimat. Charakterystyczne proste domy z dwuspadowymi dachami bez okapów były budowane najczęściej jako osiedla robotnicze lub urzędnicze.



↑ Przed przebudową. Dom z 1937 roku

Dzisiaj te zespoły mają dużą wartość. Są enklawami porządku przestrzennego i przyjaznej, ludzkiej skali. Ich mieszkańcy mogą mieć pewność, że obok nie wyrośnie supermarket albo stacja benzynowa.

Młodzi inwestorzy tego właśnie szukali: ukształtowanej, gotowej do zamieszkania przestrzeni ze starymi drzewami, wytyczonymi drogami, chodnikami i sąsiadami. Dom spełnił te założenia, a widok z ogrodu

na Radiostację Gliwicką przesądził sprawę.

Wieża Radiostacji to najwyższa drewniana konstrukcja w Europie, jedyny w swoim rodzaju zabytek nowoczesności zrośnięty z historią Śląska. Podświetlona nocą jest punktem identyfikacyjnym, znakiem szczególnym miejsca. Uzmysławia, że drugiego takiego na ziemi nie ma. Dla ludzi nieznoszących anonimowych przestrzeni to rzecz bezcenna. Nic dziwnego, że właśnie na Radiostację chcieli patrzeć z okien swojego domu. A i sam dom był nie do pogardzenia... Nieprzebudowywany wcześniej zachował swoją oryginalną prostą bryłę i dobrze się prezentował w sąsiedztwie innych, stojących przy niewielkiej ulicy.

## Poniemiecki do adopcji

Niemieckie domy z lat 30., z reguły skromne, lecz jak na owe czasy funkcjonalne, okazały się nadzwyczaj trwałe. W większości wytrzymały bez remontów cały okres PRL-u, budząc podziw solidnością materiałów i wykonania. Nadal robią wrażenie naturalne, grube tynki, jakość okuć drewnianych okien czy detali takich, jak balustrady czy klamki. Poczerniałe dachówki wcale się nie rozsypują. Dębowe progi nie odpadają.

Powoli jednak ich czas mija. Nowi właściciele muszą domy remontować i przebudowywać. Trzeba je ocieplić, wymienić okna, dostosować do współczesnych potrzeb. Wystarczy dobrze przeprowadzony remont, żeby budynek był ciepły i wygodny jeszcze przez długie lata. Rzadziej się zdarza, aby po modernizacji był nadal tym samym domem, który dobrze służył poprzednim pokoleniom. Przebudowa Sylwii i Damiana Kałdonków jest świetnym przykładem, że można tego dokonać, i pokazuje, jak to robić.



↑ Widoczna z ogrodu drewniana wieża antenowa z 1934 roku jest jedną z najbardziej znanych i charakterystycznych budowli Górnego Śląska



↑ Widok od strony ogrodu. Dom zyskał charakter wygodnej miejskiej willi. Zachowuje jednak skalę i klimat całego osiedla



← Wejściowy ganek został zadaszony. Oryginalne drewniane słupy to nowy, „technologiczny” detal



→ Jadalnia jest oświetlona wysokimi oknami schodzącymi aż do ziemi po to, aby południowe światło docierało jak najdalej



↑ Dom był podpiwniczony, z podłogą parteru mniej więcej 80 cm ponad terenem. Duży drewniany taras obsypany gruntem i obrośnięty zielenią połączył dom z ogrodem

## Dawniej

Dom należał do osiedla robotniczego budowanego w latach 1937-41. Był przeznaczony dla dwóch rodzin. Mieszkańcy parteru i poddasza wchodziłi przez wspólny przedsionek. Każde mieszkanie miało dwie izby z oknami wychodzącymi na ulicę. Łazienki były małe, przy wejściu, kuchnie duże, zaopatrzone w komórki. Do jednego z pokoi wchodziło się przez kuchnię. Warto zwrócić uwagę, że chociaż nie było okien połaciowych, mieszkanie na poddaszu nie było ciemne. Pokoje miały duże okna w ścianach szczytowych. Poza tym przestrzeń powiększały i rozjaśniały charakterystyczne dla niemieckich domów duże,

szerokie lukarny usytuowane symetrycznie w obu połaciach dachowych. Duże, oświetlone okienkami piwnice służyły do przechowywania węgla i zapasów. Jak większość domów z ogródkami, ten również miał wejście nie od frontu, lecz od podwórka. W tę stronę kierowały się też okna kuchni. Na pierwszy rzut oka dostosowanie tego układu do współczesnych potrzeb jednej rodziny mogłoby się wydawać trudne, tymczasem odbyło się sprawnie i bez niespodzianek. To niewątpliwie zasługa przemyślanego projektu. Po dwóch latach od nabycia nieruchomości i po 18 miesiącach przebudowy inwestorzy zamieszkali w swoim nowym-starym domu.

→ Na parterze rozebrano fragmenty ścian wewnętrznych, aby uzyskać przestronne i jasne wnętrze. Otwartą strefę dzienną oświetlają nowe duże okna



Otwarta kuchnia z oknami wychodzącymi na ulicę sąsiaduje z jadalnią. Od holu jest oddzielona tylko niewysoką ścianką →

## Po przebudowie

Dom należy do jednej rodziny, więc cały parter to dzisiaj wspólna część dzienna. Podstawowa zmiana polega na tym, że wnętrze ma kontakt z ogrodem, czego w dawnym domu nie było. Przy ogrodowej elewacji powstał duży taras. Od strony ogrodu urządzono pokój dzienny. Kuchnia została przeniesiona do frontowej części domu. Jest otwarta. Dawny pokój za kuchnią stał się jadalnią. Aby uzyskać otwarte, przestronne wnętrze, wewnętrzną ścianę konstrukcyjną idącą wzdłuż budynku trzeba było częściowo wyburzyć i zastąpić podciągami. Była to jedyna poważna ingerencja w strukturę budynku. Dzięki niej powstał zupełnie nowy funkcjonalny układ z kuchnią



## architektura i wnętrza



↑ Podłogę i ściany łazienki wyłożono ciemniejszym gresem. Na tym tle białe urządzenia wyglądają wyjątkowo elegancko



↑ Oryginalne drewniane schody odrestaurowano. Jedyne bafustrada jest nowa. Na ścianie wyeksponowano oba projekty oraz rysunek domu najmłodszej mieszkanki – Martyny



↑ Stare masywne drzwi odnowiono i zachowano – ich solidność budzi podziw

Architekt zdecydował się na zupełnie nową kompozycję elewacji. Miała być nowym obliczem domu A.D. 2004. Zniknęły z niej charakterystyczne dla domów z lat 30. podziały okien. Nowy układ funkcjonalny wnętrza i potrzeba lepszego oświetlenia pociągały za sobą konieczność zmiany ich miejsca i wielkości. Pojawił się nowy rodzaj otworów: duże podwójne drzwi tarasowe, wysokie portfenetry bez podziałów, węższe, ale dużo wyższe od tradycyjnych. Jednak nowa elewacja nie kłóci się z zachowaną bryłą domu i znakomicie wpisuje się w lokalny klimat. Klinkierowa okładzina to charakterystyczny

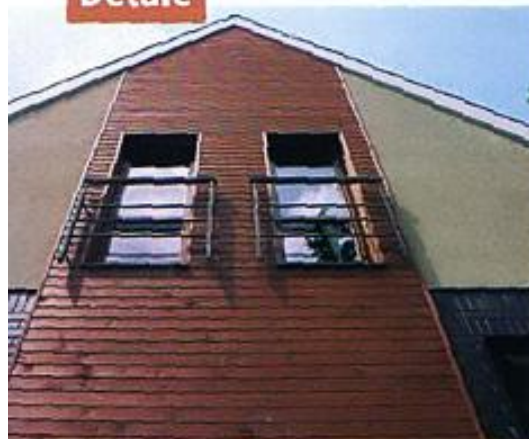
element śląskich domów. Jej kolor pasuje do oryginalnego pokrycia dachu. Nowy, dodany materiał – drewno na ścianach szczytowych – i drewniane słupy przy ganku także nawiązują do miejscowej tradycji. Może największą rewolucją w stosunku do dawnego charakteru domu jest asymetryczna kompozycja frontowej elewacji. Dawniej dom ze swoją wzorową symetrią, z oknami pod sznurek, stał przy ulicy jak na baczność. Dziś swobodna kompozycja i pionowe okna aż do podłogi nadają mu zupełnie nowy, bardziej otwarty, mniej oficjalny wygląd. Ten najbardziej widoczny współczesny rys wyremontowanego

domu pokazuje, że nie jest on konserwatorską rekonstrukcją. Czuje się w nim nowe życie.

### Decydujące detale

Remontując stare domy, niedoświadczeni inwestorzy mogą się przekonać, że współczesne metody ocieplania domu automatycznie przynoszą odmienne od tradycyjnych detale. W efekcie bardzo często domy po modernizacji elewacji wyglądają zupełnie inaczej niż dawniej. Chodzi o takie szczegóły, jak sposób osadzenia okna czy drzwi w ścianie, faktura tynku, grubość cokołu. Trzeba o nich pamiętać, żeby uzyskać tak przekonujący efekt.

### Detale



↑ Nową elewację urozmaicają trzy materiały: tynk, klinkier i drewno



↑ Płytki klinkierowe ułożono niezwykle starannie, elewacja wygląda jak wymurowana z cegły



↑ Na tarasie wykorzystano stare grube deski pochodzące z dawnych podłóg domu



↑ Nowy korytarz na poddaszu jest jasny, oświetlony oknem w ścianie szczytowej



↑ Kominek w centrum domu, w miejscu dawnego pleca, ogrzewa parter i poddasze. W głębi pod oknem ustawiono biurko – to otwarty minigabinet właścicieli



↑ W wielu wnętrzach, również w pokoju dziecięcym, odsłonięto fragmenty starych ceglanych murów. Szorstka naturalna faktura ścian kontrastuje z miękką jasną wykładziną

Pogrubiona ściana zewnętrzna zmieniłaby wygląd okien, gdyby były wstawione w starym miejscu, w osi muru. Tu zostały celowo wysunięte. Wnęka okna od elewacji zewnętrznej ma 12 cm – czyli mniej więcej tyle ile w dawnym domu. Zyskują na tym zarówno warunki oświetlenia wnętrza, jak i wygląd elewacji.

Dawniej dom (tak jak większość tego typu) nie miał okapów. Z pogrubieniem ścian wiązała się konieczność skorygowania kształtu połaci. Poradzono sobie z tym, dodając dwa rzędy dachówek pochodzących z rozbiórki osadzonych na ścianie szczytowej i nowej belce. Przedłużono połacie

i utworzono nowy gzyms ze styropianu. Elewacja wygląda jak zrobiona z masywnego klinkieru. W rzeczywistości są to płytki klinkierowe przyklejone do warstwy ocieplenia. A jednak ściana skutecznie udaje gruby ceglany mur dzięki temu, że fuga jest głęboka, a nad otworami ułożono z płytek pienne pasy, które przypominają ceglane nadproża.

...

Doświadczenie uczy, że najbardziej wartościowe są te domy, po których widać, kiedy zostały zbudowane. Dom ma charakter, gdy należy do jakiegoś stylu albo miejsca. W tym wypadku autorowi przebudowy udało się rzecz

trudna – nadał mu współczesne cechy, nie niszcząc tego, co w starym domu było niepowtarzalne. Do dawnych zalet dodał nowe. Takie budowanie to prawdziwa kontynuacja historii.

Architekt często podkreśla, że miejsce miało dla niego decydujące znaczenie. Przebudowa dowodzi, że wszystkie te wybory – śląskie osiedle, dom z 1937 roku, wieża Radiostacji – miały głęboki sens. Zachowanie tożsamości miejsca zależy także od tego, jak je zamieszkujemy. ■

**Autor projektu przebudowy**  
architekt Damian Kaldonek, Gliwice



← Nawierzchnia z kostek granitowych z odzysku i płyt poprzeraśnianych trawą została wzbogacona drewnianymi wstawkami

→ Niskie klinkierowe ogrodzenie, oryginalne pokrycie ze starych dachówek, nawet barwa tynku została specjalnie dobrana, aby dom zachowywał lokalny koloryt

